

## JACEK MIROSŁAW ur. 1944; Lublin



|                                      |  |
|--------------------------------------|--|
| <b>Tytuł fragmentu relacji</b>       | Ci ludzie przechodzili z działu do działu                        |
| <b>Zakres terytorialny i czasowy</b> | Lublin; po 1944 roku   |
| <b>Słowa kluczowe</b>                | Mirosław Jacek (1944- ), Sztandar Ludu, redakcja Sztandaru, Duda |

### Ci ludzie przechodzili z działu do działu

"Sztandar Ludu" się mieścił w budynku Komitetu Wojewódzkiego PZPR-u. To jest na Alejach Racławickich 1. To ten budynek, który jest w Saskim Ogródzie, że tak powiem wbudowany. Tam się mieściła redakcja, dopóki był „Sztandar Ludu”. A później jak powstał „Dziennik Lubelski” tośmy się przenieśli na Zana - bo teraz jest „Dziennik Wschodni”. Kiedy to było? (odp. na pytanie: *Kiedy zmienił nazwę na „Wschodni”?* – dop. A.G.) Naprawdę nie pamiętam za bardzo. W każdym bądź razie było tak, że wtedy się te prywatyzacje zaczęły. Myśmy taką umowę podpisali z jakimś panem Dudą, który się okazał później hochsztaplerem. On takie duże przedsiębiorstwo transportowe miał w Zamościu. I też - że tak powiem - przeinwestował. Nabrał samochodów na kredyt. Później nie miał z czego zapłacić. W każdym bądź razie został aresztowany. Nawet tam jakiś wyrok miał.

Redaktorem naczelnym był Eugeniusz Mysłowski. Zastępcą był redaktor Smutek. Anna Mańkowska pracowała, Barbara Sobieska w dziale ekonomicznym. Później Anka Bocian, Gudebska, Andrzej Szwabe, Andrzej Wawrzycki był w dziale sportowym. Szwabe się chyba polityką zajmował, komentarze polityczne, jakieś ogólnospołeczne. Już nie pamiętam dokładnie. Bo to się zmieniało. Zresztą ci ludzie przechodzili z działu do działu. Może z 60 w sumie. (odp. na pytanie: *Ile osób mogło pracować w redakcji?* - dop. A.G.) Sporo, sporo... Jankowska była zastępcą naczelnego. Po Mysłowskim był jeszcze Skalenajdo. Krótko, chyba z rok. Później redaktor Fita, który przeszedł z wydawnictwa, bo był tam zastępcą Gwardaka. Później był dyrektorem, a później przyszedł do nas na naczelnego. Zastępcą jego był Kwaśniewski Tadeusz. Już nie żyje. I Waldemar Stępień też jeszcze pracował. A on przyszedł do nas z policji. Był tam śledczym. Stępień był fotoreporterem. On fotografował też dużo wcześniej. Bo był takim zamiłowanym fotografem. I pracował, no dosyć długo pracował. Prawie do końca chyba. Później odszedł. I jak już on (*Tadeusz Kwaśniewski* – dop. A.G.) był zastępcą naczelnego, no to Kwaśniewska Eliza przysłała na fotoreportera do nas. Bo ona fotografowała. Tam się ciągle dobijała.

|                         |  |
|-------------------------|--|
| Data i miejsce nagrania | 2008-05-12, Lublin                             |
| Rozmawiał/a             | Marek Nawratowicz                              |
| Transkrypcja            | Agnieszka Góra                                 |
| Prawa                   | Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN" |